



Marcin Popkiewicz

Świat na rozdrożu

Wyd. Sonia Draga, Katowice 2013, wydanie 2, ss. 567,
ISBN 978-83-7508-959-2

Związki pomiędzy gospodarką a środowiskiem, a także rola ekonomii w ochronie i zarządzaniu środowiskiem są obecnie pełnoprawnymi tematami rozważań naukowych, zyskującymi również popularność w debacie publicznej i – na razie w mniejszym stopniu – znaczenie w polityce publicznej. Szukając przyczyn degradacji środowiska ważne są dyskusje nie tylko o konkretnych przykładach, ale również o globalnych uwarunkowaniach związanych ze sposobem organizacji współczesnych gospodarek, systemu bankowego oraz towarzyszących im kulturowych wzorów konsumpcji.

Świadomość tych procesów i ich konsekwencji wśród całego społeczeństwa, jak również decydentów politycznych, jest często niewielka. Niechęć do zwiększenia tej wiedzy można wiązać ze złożonością problemu oraz z „niewygodnymi” konkluzjami, do których ta wiedza prowadzi, bardzo krytycznie oceniających powszechne style życia i codziennie przyzwyczajenia większości ludzi. Stan i konsekwencje degradacji środowiska rozważamy bowiem globalnie, ale przyczyny najczęściej wskazujemy lokalnie, w odniesieniu do jednostek i ich codziennych zachowań – co jest trudne do przyjęcia przez odbiorców. Warto jest więc szukać takich propozycji debaty na temat gospodarki i środowiska, która poruszałaby istotne, najtrudniejsze problemy tych związków w sposób zarówno przejrzysty, jak i konstruktywny – szukający rozwiązań opartych na gruntownym zrozumieniu przyczyn problemów, ale nie posługujących się poczuciem winy czytelnika jako głównym instrumentem zmiany opisywanych problemów. Taką propozycję można znaleźć w książce Marcina Popkiewicza *Świat na rozdrożu*, wydanej w 2013 roku nakładem wydawnictwa Sonia Draga. Warto jest zaprezentować tę książkę na łamach czasopisma „Ekonomia i Środowisko” z uwagi na kilka szczególnych cech, trudnych do znalezienia w innych pozycjach o szeroko rozumianej ekonomii środowiska na polskim rynku wydawniczym.

Recenzowana książka nie jest pozycją typowo akademicką, choć opiera się na analizie wielu danych o środowisku i gospodarce, interpretując je w odniesieniu do wiedzy ekonomicznej, fizycznej i ekologicznej. Książka ma charakter popularno-naukowy i popularyzatorski, jej autor nie prezentuje nowych wyników badań własnych, czy też swoich autorskich

modeli, ale skrupulatnie zbiera i łączy ze sobą wiedzę z różnych dyscyplin nauki, w celu zaprezentowania czytelnikowi kompleksowego wyjaśnienia powiązań pomiędzy gospodarką a degradacją środowiska. Jest więc to interdyscyplinarna rozprawa na temat zmian w środowisku, której autor – doktor nauk fizycznych – bardzo przejrzysto tłumaczy, jak podstawowe, wspólne mechanizmy, takie jak wzrost wykładniczy, funkcjonują w przykładach z zakresu ekologii i ekonomii.

W ekonomii środowiskowej, gospodarka i środowisko naturalne najczęściej ujmowane są w taki sposób, aby pokazać znaczenie zasobów naturalnych i wysokiej jakości środowiska dla rozwoju gospodarczego i dobrobytu. Środowisko prezentuje się jako istotny element gospodarki, często pomijamy w rachunku ekonomicznym, skąd wynikają problemy z jego nadmierną eksploatacją i zanieczyszczeniem. Według takiego podejścia, uwzględnienie środowiska – wartości zasobów i kosztów ich degradacji – w rachunku ekonomicznym ma być remedium na jego postępujące niszczenie. Rolą gospodarki jest takie sterowanie korzystaniem ze środowiska, aby nie stracić możliwości rozwoju. Taki sposób myślenia prezentowany jest na przykład w koncepcji usług ekosystemów i ich wyceny. Rzadziej jednak rozważa się środowisko jako ogół podstawowych warunków funkcjonowania człowieka, praw fizyki i natury, w których ekonomia jest jedynie elementem, który podlega również prawom naturalnym. Marcin Popkiewicz właśnie z takiej perspektywy prezentuje zagadnienia związane z handlem emisjami gazów cieplarnianych, obrotem paliwami w gospodarce, produkcją energii i przedmiotów konsumpcyjnych.

Książka składa się z 16 rozdziałów, rozpoczynając od ogólnych, bardziej teoretycznych zagadnień pozwalających na zrozumienie megatrendów i zmian globalnych, przechodząc następnie do powiązań pomiędzy gospodarką a środowiskiem i analizą tego, co dzieje się obecnie w obszarze energetycznym i jakich konsekwencji tego stanu rzeczy można się spodziewać w przyszłości. Autor rozpoczyna rozważania od zobrazowania, dlaczego trudno jest nam dostrzegać zmiany w środowisku zachodzące w skali globalnej, a jeszcze trudniej na nie reagować. Następnie wprowadza pojęcie wzrostu wykładniczego, które wykorzystuje do pokazania dynamiki liczebności populacji gatunków (w tym człowieka) i wyjaśnienia procesów w sektorze finansowym oraz mechanizmów wzrostu gospodarczego. Następnie te procesy są zestawione z wykorzystaniem energii w gospodarce oraz jest pokazana rola paliw kopalnych jako źródła tej energii. Następnie jest wyjaśnione, w jaki sposób dobrobyt – komfort życia społeczeństw – jest uzależniony od zużycia energii w gospodarce. Zapotrzebowanie na energię jest z kolei zestawione z dynamiką pozyskiwania ropy; są omówione globalne nierówności pod względem dostępu do tych zasobów oraz przypadki krajów, które przechodzą od statusu eksporterów do importerów ropy. W ten sposób autor przechodzi do problemu kryzysu gospodarczego z ostatnich lat oraz pokazuje, w jaki sposób wiąże się on z dostępnością zasobów takich, jak paliwa kopalne, rudy metali, a także naturalne ekosystemy. Krytycznie przedstawione są możliwości alternatywnych źródeł energii w zaspokajaniu rosnącego zapotrzebowania energetycznego dla utrzymania obecnego poziomu dobrobytu. Na zakończenie omówione są różne propozycje działania w celu uniknięcia globalnej katastrofy gospodarczej i ekologicznej oraz problemy i pułapki (w tym takie najprostsze, ludzkie, natury psychologicznej), które utrudniają ich zrozumienie.

Pomimo rozważań, których celem jest mobilizacja do działania, książka ma wymowę pesymistyczną. Zdecydowanie skłania do zastanowienia, zarówno nad szerszą naturą procesów gospodarczych, jak i nad naszym codziennym zachowaniem. Jest to świadome zamierzenie autora. Ma więc walory edukacyjne w wymiarze poznawczym oraz kształtowania postaw i wrażliwości.

Warto podkreślić, że autor nie przedstawia zagadnień w sposób „suchy”, czy pretendujący do równego traktowania wszystkich głosów w dyskusji. Zdecydowanie zajmuje pozycję wobec omawianych problemów, opierając się na danych i faktach oraz w odniesieniu do teorii naukowych. Swoje stanowisko popiera zweryfikowaną wiedzę naukową i przykładami empirycznymi, własną opinię wyrażając dopiero w odniesieniu do możliwych reakcji na opisane problemy. Uczy, jak prowadzić debatę nad kontrowersyjnymi tematami, jakimi są przykładowo zmiany klimatyczne, w sposób akademicki, oparty na wiedzy, a nie na emocjach, jednocześnie w ciekawy i wiarygodny. Szczerze pokazuje negatywne konsekwencje, które pojawią się wraz ze zmianą wykorzystania paliw kopalnych w gospodarce, dotyczące stylów konsumpcji, rynku pracy, systemu emerytalnego – czyli podstaw dobrobytu i wygody życia.

Prezentowane tezy żyją poza kręgiem czytelników samej książki. Wydaniu towarzyszy również blog internetowy autora Ziemia na rozdrożu (www.ziemianarozdrozu.pl), gdzie aktualizowane są informacje zawarte w książce, podawane są nowe przykłady oraz rozwijane wybrane wątki. Na blogu toczy się również dyskusja o tezach autora oraz prezentowanych informacjach – można przeczytać głosy krytyki, pomysły na wprowadzanie zmian, zapoznać z emocjonalnym i intelektualnym odbiorem tej wiedzy, oraz – co najważniejsze – samemu wziąć udział w debacie. Ta książka bowiem zachęca czytelnika przede wszystkim do samodzielnego myślenia, szukania faktów, krytycznego spojrzenia na rzeczywistość, w której na co dzień żyjemy i świadomego działania.

Wśród nielicznych słabości książki można wskazać, że zawiera ona bardzo mało przykładów polskich. Większość zagadnień jest analizowanych w skali globalnej z opisem przypadków przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych. Wynika to zapewne z wykorzystywanych przez autora zagranicznych źródeł informacji, co jednak bez problemu mogło być uzupełnione o własne analizy sytuacji Polski, opartej na dostępnych danych publicznych. W konsekwencji czytelnik może się czuć mniej związany z prezentowanymi problemami niż byłoby to zamierzeniem autora. Wykorzystując tę książkę w procesie dydaktycznym, słabość tę można przezwyciężyć, skłaniając studentów do własnej eksploracji sytuacji w Polsce w analizowanych obszarach.

Świat na rozdrożu jest cenną lekturą dla studentów. Nie jest co prawda podręcznikiem ekonomii, czy też ekologii, ale pokazuje powiązania, które nie są w tak jasny sposób wyeksplikowane w literaturze wykorzystywanej na uczelniach. Pozawala poszerzyć zakres zainteresowań studentów różnych kierunków i skłonić do aplikacji wiedzy i umiejętności w rozwiązywaniu globalnych, interdyscyplinarnych problemów. Książka z powodzeniem może być wykorzystywana jako uzupełnienie podręczników, dostarczając przykładów obrazujących trudne powiązania teoretyczne. Poza tym, co jest istotną, dodatkową wartością, publikacja jest bardzo ładnie wydana i przyjemnie się ją czyta.

*dr Joanna Cent
Uniwersytet Jagielloński*